

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym wydanym w dniu 7 września 2011 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

- 1/ zasądził solidarnie od A. B. i M. M. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.:
 - a/ kwotę 7.345,87 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 28 lutego 2011 roku do dnia zapłaty,
 - b/ kwotę 1.644,65 zł
- oraz kwotę 1667 tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 2/ oddalił powództwo w pozostałej części,
 - 3/ nadał wyrokowi w zakresie punktu 1/ rygor natychmiastowej wykonalności. (wyrok zaoczny k. 33).

Wyrok zaoczny w stosunku do A. B. uprawomocnił się, natomiast M. M. złożył sprzeciw od tego wyroku. (zarządzenie z dnia 10 października 2011 r. k. 45, sprzeciw k. 37-38, postanowienie z 6 marca 2013 r. o przywróceniu terminu do złożenia sprzeciwu k.107)

Wyrokiem z dnia 11 września 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi uchylił w całości wyrok zaoczny wydany w niniejszej sprawie w dniu

7 września 2011 roku w stosunku do M. M. i oddalił powództwo w tej części oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 315 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w dniu 29 września 2009 roku, w sprawie X GNc 6396/09, Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Ł. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością W. kwotę 6.045,37 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Zobowiązania objęte powyższym nakazem stały się wymagalne w okresie od kwietnia do czerwca 2009 roku.

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2009 roku, wydanym w sprawie KM 1385/09, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi Marzena Jakóbczak przyznała wierzycielowi koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym w stosunku do dłużnego przedsiębiorstwa w kwocie 300 złotych.

Przedmiotowe postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na mocy postanowienia z dnia 6 grudnia 2010 roku ze względu na bezskuteczność egzekucji.

W orzeczeniu tym określono jednocześnie koszty postępowania na kwotę 65,15 złotych.

Pismami z dnia 16 lutego 2011 roku pełnomocnik wierzyciela wezwał A. B. i M. M. do zapłaty w terminie 5 dniowym łącznie kwoty 8.990,52 złotych tytułem nieuiszczonej przez spółkę (...) należności pieniężnej wynikającej z nakazu zapłaty XIII GNc 6396/09 wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego.

W pisemnej odpowiedzi z dnia 25 marca 2011 roku M. M. zakwestionował zasadność powyższego żądania w stosunku do niego, podnosząc, iż

z dniem 2 września 2009 roku zaprzestał pełnienia funkcji w organie dłużnej spółki, pozostawiając ją w dobrej kondycji finansowej. Równocześnie był prezes zarządu firmy (...) doręczył wierzycielowi protokół z dnia 30 września 2009

roku (omyłkowo oznaczony jako pochodzący z dnia 30 września 2010 roku) dotyczący przekazania - przejęcia majątku i spraw tej spółki, z którego wynikało m.in., że we wskazanej dacie wartość zgromadzonych zapasów magazynowych wynosiła 400.027,98 złotych, natomiast wysokość środków pieniężnych zgromadzonych w kasie spółki wyniosła 251.011,92 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w stosunku do M. M. nie jest uzasadnione i podlega oddaleniu.

Wskazał przy tym, że podstawą prawną zasądzenia od pozwanego spornej należności pieniężnej jest przepis art. 299 § 1 k.s.h. statuujący solidarną, osobistą odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania tej spółki, potwierdzone np. sądowym tytułem wykonawczym, które nie zostały zaspokojone z majątku spółki ze względu na bezskuteczność prowadzonej w tym zakresie egzekucji.

Jednocześnie Sąd meriti podkreślił, że przepis art. 299 § 2 k.s.h. przewiduje możliwość uwolnienia się członka zarządu spółki od tego rodzaju odpowiedzialności w przypadku wykazania, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, bądź też iż pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Zdaniem Sądu I instancji, fakt bezskuteczności przedmiotowej egzekucji prowadzonej przeciwko firmie (...) jest oczywisty, podobnie jak oczywista jest konstatacja, że w okresie powstania wierzytelności nabytej przez stronę powodową M. M. pełnił funkcję prezesa zarządu dłużnej spółki.

Sąd meriti uznał za bezsporną także wysokość długu spółki (...) w stosunku do strony powodowej, która w niniejszym procesie należności tej dochodzi.

Zdaniem Sądu Rejonowego, mimo wystąpienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego ujętych w art. 299 § 1 k.s.h., powództwo firmy (...) nie mogło być uwzględnione wobec wymienionego pozwanego, albowiem w okresie, w którym osoba ta pełniła funkcję prezesa zarządu przedsiębiorstwa (...), nie doszło do powstania stanu jego niewypłacalności, o czym świadczy treść protokołu przekazania - przejęcia majątku i spraw spółki sporządzonego pomiędzy ustępującym i nowym prezesem zarządu spółki w dniu 30 września 2009 roku. We wskazanym momencie zasoby finansowe tej firmy wielokrotnie przewyższały wysokość wierzytelności pieniężnej przysługującej stronie powodowej. W tej sytuacji nie zachodziła konieczność podejmowania przez M. M. jakichkolwiek czynności w sferze postępowania upadłościowego lub naprawczego, zwłaszcza że strona powodowa, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., nie przeprowadziła kontrdowodu podważającego wymowę dowodów zaprezentowanych przez byłego prezesa zarządu dłużnej spółki, względnie wskazującego, że w okresie sprawowania przez M. M. kierowniczej funkcji w firmie (...) wysokość jej zobowiązań przewyższała wartość jej majątku. Tego rodzaju stanowiska nie potwierdza w szczególności fakt kilkumiesięcznego utrzymywania się stanu przedmiotowego zadłużenia wobec spółki w okresie sprawowania funkcji prezesa zarządu przez M. M., gdyż przesłanki wdrożenia procedury upadłościowej lub naprawczej są bardziej restrykcyjne. W opisanych warunkach i we wskazanym czasie jedyną sankcją cywilną obciążającą dłużną spółkę pozostawało uprawnienie do dochodzenia odsetek za opóźnienie w spłacie zadłużenia, natomiast nie wystąpiły okoliczności uprawniające wierzyciela do rozszerzenia podmiotowego zakresu tej odpowiedzialności o ówczesnego prezesa zarządu spółki (...).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd I instancji uchylił w całości w stosunku do M. M. wyrok zaoczny wydany w niniejszej sprawie w dniu 7 września 2011 roku i oddalił powództwo wobec tego pozwanego, przy uwzględnieniu dyspozycji art. 347 k.p.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu Sąd Rejonowy oparł na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik, ujętej w art. 98 § 1 i 2 k.p.c., obciążając stronę powodową obowiązkiem zapłaty pozwanemu z tego tytułu kwoty 315 złotych, obejmującą opłatę od sprzeciwu od wyroku zaocznego oraz od zażalenia, uwzględnionego w II instancji. Jednocześnie Sąd uwzględnił dyspozycję art. 348 k.p.c. oraz fakt, iż niestawiennictwo M. M. na rozprawie, po

przeprowadzeniu której został wydany wyrok zaoczny, było niezawinione, gdyż wyniknęło z jego urlopowego wyjazdu zorganizowanego w okresie wakacji i bez świadomości możliwości udziału w postępowaniu sądowym jako pozwanego (wyrok k.127, uzasadnienie k. 130-131).

Apelację od wyroku z dnia 11 września 2013 roku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego:

1/ art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. w zw. 233 k.p.c. poprzez ich błędną interpretację i w efekcie błędne rozłożenie ciężaru dowodowego i niewszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału;

2/ art. 299 § 2 k. s. h. w zw. 233 k.p.c. poprzez ich błędną interpretację i w efekcie nieuprawnione uznanie, że pozwany wykazał przesłankę zwalniającą go z odpowiedzialności.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki:

a/ kwoty 7.345,87 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 28 lutego 2011 roku do dnia zapłaty;

b/ kwoty 1.644,65zł;

oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa wg norm przepisanych;

2/ zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała odnośnie zarzutu nr 1, że pozwany M. M. nie wykazał żadnych przesłanek zwalniających go

z odpowiedzialności względem powódki. Jedynym istotnym dowodem zgłaszanym przez pozwanego w sprzeciwie był protokół z dnia 30 września 2010 roku przekazania spraw spółki A. B., z którego wynika, że dnia 30 września 2009 roku pozwany przekazuje drugiemu wspólnikowi określone tym protokołem środki finansowe i dokumenty. W ocenie skarżącej dokument ten jest irrelevantny dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż jednocześnie pozwany nie twierdził, że w toku postępowania egzekucyjnego i później możliwe było skuteczne przeprowadzenie egzekucji przez powódkę z pozostawionych A. B. wcześniej pieniędzy. Wręcz przeciwnie pozwany wskazywał w sprzeciwie, że miał świadomość, iż należności powoda nie zostały uregulowane i nie wiedział z jakich powodów egzekucja była nieskuteczna.

Co do zarzutu nr 2 powódka wskazała, że twierdzenia pozwanego, iż spółka w dniu 30 września 2009 roku posiadała aktywa wystarczające na pokrycie dochodzonych przez powoda należności, poparte zostały jedynie wyżej wspomnianym protokołem z tego dnia, z którego wynika, że na ten dzień posiadał określone aktywa. Jak wskazała skarżąca okoliczność ta nie przesądza o tym, że spółka w oparciu o te środki była wówczas w stanie regulować swoje zobowiązania, w tym te dochodzone przez powódkę.

Z przedstawionych przez pozwanego dokumentów nie wynika czy spółka swoje zobowiązania regulowała ani też jakie zobowiązania posiadała w tym czasie.

Mimo posiadania aktywów wskazanych w protokole podpisanym w dniu 30 września 2009 roku spółka mogła posiadać przewyższające je pasywa, a tym samym mogła nie być zdolna do regulowania swoich zobowiązań.

Inicjatywa dowodowa w tym zakresie obciążała jednak pozwanego, pozwanego, który jednak pozostawał bierny.

Zdaniem skarżącej, Sąd I instancji błędnie uznał na podstawie samego protokołu podpisanego przez pozwanego w dniu 30 września 2009 roku, że można ustalić okoliczności niewypłacalności spółki, która w praktyce możliwa jest do wykazania jedynie za pomocą wiedzy specjalnej – opinii biegłego z zakresu księgowości. (apelacja k. 133-135)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zasadny jest zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c., w zakresie w jakim Sąd Rejonowy niewłaściwie rozłożył ciężar dowodowy rozpoznając sprawę.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Przepis powyższy ustanawia podstawową regułę dowodową, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przepis ten nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 1997 roku, I PKN 375/97, OSNCPiUS 1998, nr 18, poz. 537). Wspomniana reguła pozostaje w związku z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach (zob. H. Jakimko, W. Jakimko, Rozkład ciężaru dowodowego i jego konsekwencje w polskim procesie cywilnym, AUWr 2001, Nr 46; L. Morawski, Ciężar dowodu - niektóre problemy dowodowe, SC 1982, t. XXXII, s. 189 i nast.).

Ciężar udowodnienia faktu, o którym mówi cytowany przepis, nie stanowi obowiązku prawnego. Norma wyrażona w tym przepisie nie jest bowiem adresowana do strony, ale do sądu. Niekiedy twierdzi się, że art. 6 k.c. wyraża „powinność procesową”, rozumianą jako powinność strony „wobec niej samej”, wypełnianą we własnym jej interesie (dla wygrania procesu). Jest to efekt spostrzeżenia, że konsekwencją niewykazania przez stronę prawdziwości jej twierdzeń o istotnych faktach jest to, że fakty te nie będą stanowiły podstawy rozstrzygnięcia sądowego, przez co strona nie osiągnie korzystnego dla siebie orzeczenia.

Działanie reguły ogólnej z art. 6 k.c. wymaga wskazania, że na gruncie prawa cywilnego materialnego fakty (okoliczności), z którymi prawo łączy powstanie, zmianę lub ustanie stosunków cywilnoprawnych, są zdarzeniami cywilnoprawnymi. Stanowi to podstawę do podziału, na tle omawianego artykułu, faktów dowodzonych w procesie cywilnym na trzy rodzaje: a) fakty prawotwórcze, b) fakty tamujące powstanie prawa, c) fakty niweczące prawo. Reguła art. 6 k.c. ma więc złożone znaczenie materialnoprawne i procesowe i powszechnie w doktrynie przyjmuje się, że powód powinien udowodnić fakty prawotwórcze a pozwany fakty niweczące to prawo lub uniemożliwiające jego powstanie.

Do naruszenia art. 6 k.c. dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy, Izba Cywilna w wyroku z 15 marca 2012 roku, I CSK 345/11, opubl: Legalis).

Procesowym „odpowiednikiem” art. 6 k.c. jest art. 232 k.p.c., określający reguły rozkładu ciężaru dowodu. Wyraża on zasadę kontradyktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd, pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2008 roku, II PK 307/07, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1998 roku, II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662). Oznacza to, że to strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń, uzasadniających żądanie.

Powódka w apelacji zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie całego art. 233 k.p.c., jednakże § 2 tego przepisu dotyczy sytuacji odmowy przedstawienia przez stronę dowodu, która w sprawie nie miała miejsca. Sąd Okręgowy odniósł zatem wskazany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. do § 1 tego przepisu.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, Sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu, wykładnia zeznań świadka itd.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zgodnie z wymogami art. 233 § 1 k.p.c. i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Odnosnie ustaleń faktycznych nie można zarzucić temu Sądowi, iż przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranym materiale.

Sąd meriti niewątpliwie naruszył art. 6 k.c. przypisując stronie powodowej obowiązek przeprowadzenia kontrdowodu podważającego wymowę dowodów zaprezentowanych przez byłego prezesa zarządu dłużnika, względnie wskazującego, że w okresie sprawowania przez M. M. kierowniczej funkcji w firmie (...) spółka z o.o. wysokość jej zobowiązań przewyższała wartość jej majątku.

Ocenę właściwego rozkładu ciężaru dowodowego należy rozpatrywać w kontekście konkretnej normy prawa materialnego stanowiącej podstawę powództwa.

Zgodnie z art. 299 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania (§ 1). Członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody (§ 2). Przepisy § 1 i § 2 nie naruszają przepisów ustanawiających dalej idącą odpowiedzialność członków zarządu (§ 3).

Powódka dochodząc roszczenia z art. 299 § 1 k.s.h. miała obowiązek wykazania (art. 6 k.c.) bezskuteczności egzekucji oraz okoliczności, że dochodzone roszczenie istniało w okresie, w którym pozwany był członkiem zarządu spółki będącej dłużnikiem powódki.

Pozwany z kolei mógł wykazywać, że w czasie pełnienia przez niego funkcji członka zarządu nie istniały podstawy do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, wiarytelność powódki w okresie kiedy nie pełnił już funkcji członka zarządu oraz okoliczności egzoneracyjne z art. 299 § 2 k.s.h. Ciężar dowodu odnośnie tych okoliczności spoczywał na pozwanym.

Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd Rejonowy w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. W pierwszej kolejności obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną.

W przedmiotowej sprawie powódka sprostowała ciężarowi dowodu określonymu w art. 6 k.c. Załączonymi do pozwu i złożonymi w toku postępowania dowodami

z dokumentów udowodniła ona zarówno bezskuteczność egzekucji, jak i fakt, że dochodzone roszczenie istniało i było wymagalne w czasie, w którym pozwany M. M. był członkiem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wiarytelność powódki zasądzona prawomocnym nakazem zapłaty z dnia

29 września 2009 roku w kwocie 6.045,37 zł jest wymagalna najpóźniej od dnia

22 czerwca 2009r., skoro od dnia 23 czerwca 2009r. Sąd zasądził od tej kwoty odsetki ustawowe.

Ustalenie, że egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku,

V CKN 416/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 129).

Wystarczającym dowodem jest postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z tego względu, że jest oczywiste, iż z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucji (art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.), co określa się jako bezskuteczność egzekucji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 roku, sygn. II CSK 372/09, opubl. LEX 784972).

Bezskuteczność egzekucji w toku postępowania została udowodniona przez powódkę postanowieniem komornika z dnia 6 grudnia 2010 roku w sprawie

KM 1385/09 o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.

Wprawdzie powódka we wniosku o wszczęcie egzekucji jako dłużnika wskazała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. (bez określenia (...) w firmie dłużnika), co spowodowało, że w postanowieniu komornika sądowego z dnia 6 grudnia 2010 roku o umorzeniu postępowania egzekucyjnego jako dłużnik jest wskazana (...) sp. z o.o. w Ł.. Sąd Okręgowy po analizie wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym i załączonych dokumentów, uznał ponad wszelką wątpliwość, że postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego dotyczy spółki będącej dłużnikiem powódki

a wymienionej jako strona pozwana w nakazie zapłaty z dnia 29 września 2009 roku

w sprawie X GNc 6396/09, tj. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł..

Pozwany M. M. nie udowodnił istnienia okoliczności stanowiących podstawę zwolnienia go od odpowiedzialności względem powódki. Jedynym istotnym dowodem zgłaszanym przez pozwanego w sprzeciwie był protokół podpisany przez pozwanego w dniu 30 września 2009 roku, w którym zostało stwierdzone, że pozwany jako były prezes przekazał nowemu prezesowi A. B. wymieniony w treści protokołu majątek (w tym środki pieniężne) i dokumenty.

Protokół ten jest dokumentem prywatnym i stanowi dowód tego, że osoby, które go podpisały, złożyły oświadczenie zawarte w tym dokumencie (art. 245 k.p.c.).

Sąd meriti dokonał błędnej oceny prawnej okoliczności faktycznych sprawy i skarżąca trafnie zarzuca naruszenie art. 299 § 2 k. s. h. poprzez jego błędną interpretację i w efekcie nieuprawnione uznanie, że pozwany wykazał przesłankę zwalniającą go z odpowiedzialności. W tym naruszeniu Sąd Okręgowy nie dopatruje się związku z art. 233 k.p.c. Same fakty są ustalone prawidłowo, błędna jest ich ocena prawna.

Z konstrukcji okoliczności zwalniających od odpowiedzialności wynika, że ratio legis art. 299 § 1 k.s.h. jest ponoszenie odpowiedzialności za zobowiązania spółki przez tych członków zarządu, za których urzędowania zaistniały przyczyny uzasadniające zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości, a którzy takiego wniosku nie zgłosili.

Data powstania wierzytelności nie ma istotnego znaczenia dla odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Ważna jest data wymagalności dochodzonej wierzytelności. Członkowie zarządu odpowiadają zarówno za zobowiązania, które zostały zaciągnięte i stały się wymagalne w czasie sprawowania przez nich funkcji, jak i za zobowiązania, które zostały zaciągnięte przed powołaniem ich do zarządu, ale stały się wymagalne w czasie sprawowania funkcji, a nawet zobowiązania, które były wymagalne przed powołaniem ich do zarządu, jeżeli niewypłacalność spółki wystąpiła w czasie sprawowania przez nich funkcji.

Jeżeli dłużnik nie złożył wniosku o ogłoszenie jego upadłości w ustawowym terminie, a stan uzasadniający ogłoszenie upadłości trwa nadal, to obowiązek złożenia wniosku istnieje przez cały czas niewypłacalności dłużnika.

Z faktu, że ustawodawca określił dwutygodniowy termin do wypełnienia obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość nie wynika bowiem, że po bezskutecznym upływie tego terminu wygasa obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość. Jest oczywiste, że także po upływie tego terminu, w każdym następnym dniu istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości, dłużnik ma nadal obowiązek zgłoszenia wniosku (stanowisko takie zajął również Sąd Najwyższy, Izba Cywilna w postanowieniu z dnia 9 kwietnia 2008 roku, V CSK 508/07; opubl.: Legalis).

Z zaprezentowanym powyżej stanowiskiem harmonizuje przeważające obecnie w orzecznictwie stanowisko określające odpowiedzialność normowaną przez przepis art. 299 k.s.h. jako szczególny przypadek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie winy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006 roku, III CZP 118/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 136 i powołane w niej orzeczenia Sądu Najwyższego, a z późniejszego orzecznictwa: wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2007 roku, III CSK 2/2007, niepubl.). Specyfika tego rodzaju odpowiedzialności odszkodowawczej przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej wierzytelności od spółki, nie musi na zasadach ogólnych dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarczające będzie przedłożenie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego istnienie zobowiązania spółki (por. uchwała Sądu Najwyższego z 15 czerwca 1999 roku, III CZP 10/99, OSNC 1999 nr 12, poz. 203, a co do wyjątków od wymogu przedstawienia tytułu - por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2006 roku, II CSK 300/06, niepublikowany) oraz wykazanie, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna (zob. K. Kruczałak, Kodeks..., op. cit., s. 449 oraz J.A. Strzępka i E. Zielińska, Kodeks..., op. cit., s. 857). Jeżeli członek zarządu nie wykaże, że szkoda wierzyciela była niższa od niewyegzekwowanego od spółki zobowiązania, to poniesie wobec wierzyciela odpowiedzialność do wysokości tego zobowiązania. Z omawianej regulacji wynika więc na rzecz wierzyciela domniemanie poniesienia szkody w wysokości niewyegzekwowanej wobec spółki wierzytelności.

Dodać należy, że domniemaniami w świetle regulacji art. 299 k.s.h. są objęte również: związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz zawinienie przez członka zarządu niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 lutego 2002 roku, IV KN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22; z 14 lutego 2003 roku, IV CKN 1779/00, OSNC 2004, nr 5, poz. 76 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z 28 lutego 2008 roku, III CZP 143/07).

W ocenie Sadu Okręgowego, postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego było wystarczającym dowodem do wykazania przez powódkę bezskuteczności egzekucji, o której mowa w art. 299 § 1 k.s.h.

Zatem powódka wykazała wszelkie okoliczności w zakresie, których ciążył na niej obowiązek dowodowy w celu wykazania odpowiedzialności pozwanego jako członka zarządu spółki będącej jej dłużnikiem. Odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uzależniona jest bowiem od wykazania przez wierzyciela jedynie istnienia zobowiązania spółki (co było bezsporne) oraz bezskuteczności egzekucji z majątku spółki.

Dokumenty złożone przez stronę pozwaną nie stanowią dowodów, które pozwoliłyby zakwestionować zasadności powództwa. Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny prawnej prawidłowych ustaleń faktycznych.

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, sam fakt posiadania majątku przez (...) spółkę z o.o. w dniu 30 września 2009 roku, jak i fakt, że majątek ten wielokrotnie przewyższał wysokość wierzytelności pieniężnej przysługującej stronie powodowej, nie stanowią wystarczającej podstawy do stwierdzenia, że w tej dacie nie występował stan niewypłacalności spółki i pozwany nie był zobowiązany do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, której był prezesem.

Błędnym jest bowiem wnioskowanie, że przekazanie przez pozwanego M. M., jak to ujął Sąd I instancji „zasobów finansowych wielokrotnie przewyższających wysokość wierzytelności pieniężnej przysługującej stronie powodowej”, świadczy o tym, że (...) spółka z o.o. w Ł. była wypłacalna i posiadała środki finansowe na realizację swoich wymagalnych zobowiązań. W sprawie nie zostały przeprowadzone żadne dowody na okoliczność wysokości zobowiązań spółki i nie zostało wykazane, że wierzytelność powódki była jedynym wymagalnym zobowiązaniem pieniężnym spółki.

Nie ulega wątpliwości, że przy wykładni użytego w art. 299 § 2 k.s.h. określenia „właściwego czasu” na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie można pomijać przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., nr 192, poz. 1112 ze zm.) regulujących obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez członków zarządu spółki oraz określających kiedy uważa się dłużnika za niewypłacalnego i kiedy ogłasza się upadłość osoby prawnej. Odpowiedzialność odszkodowawcza z art. 299 k.s.h. obciąża bowiem członków zarządu spółki za to, że nie złożyli wniosku o upadłość we właściwym czasie, a to kiedy można ogłosić upadłość, a więc to, kiedy taki wniosek będzie skuteczny

i powinien być złożony, określają przepisy prawa upadłościowego i naprawczego. Dlatego regulacja zawarta w tych przepisach oraz wykładnia użytych tam pojęć ma znaczenie dla wykładni pojęcia „właściwego czasu” użytego w art. 299 § 2 k.s.h.

(stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 stycznia 2011r., wydanym w sprawie sygn. akt V CSK 211/10, LEX nr 738136).

Osoby zobowiązane do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z o.o. winny to uczynić w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości (art. 21 ustępow 1 i 2 prawa upadłościowego i naprawczego).

Podstawą ogłoszenia upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest jej niewypłacalność, która zachodzi, gdy spółka nie wykonuje swoich wymaganych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 p.u.in.). Drugą przesłanką uznania spółki za niewypłacalną jest sytuacja, gdy zobowiązania spółki przekroczą wartość jej majątku, niezależnie od tego, czy na bieżąco wykonuje ona swoje zobowiązania (art. 11 ust.

2 p.u.in.). Zaistnienie stanu niewypłacalności zawsze bezwzględnie obliguje zarząd spółki (a także poszczególnych jego członków) do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości, niezależnie od wartości niewykonanych zobowiązań oraz długości opóźnienia, sąd może natomiast oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań nie przekracza trzech miesięcy, a suma niewykonanych zobowiązań nie przekracza 10% wartości bilansowej przedsiębiorstwa spółki, chyba że niewykonanie zobowiązań ma charakter trwały albo oddalenie wniosku może spowodować pokrzywdzenie wierzycieli (art. 12 p.u.in.).

Ustalenie dnia, w którym spółka stała się niewypłacalna, wymaga bieżącego orientowania się w stanie interesów i majątku spółki, a zatem stanowi swoiste zaostrzenie odpowiedzialności członków zarządu (zob. T. Siemiątkowski, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 215; zob. również wyrok SN z 6 maja 2009 r., II CSK 661/08, LEX nr 511995, w którym podkreślono, że ustalenie, kiedy członkowie zarządu spółki powinni złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, jest niezbędne dla oceny pozostałych przesłanek wyłączających ich odpowiedzialność z mocy art. 299 § 2 k.s.h., na których opierają swoją obronę; ustalenie czasu właściwego jest o tyle istotne, że chwilę tę należy za każdym razem odnosić do stanu majątkowego spółki).

Dla oceny niewypłacalności nie ma znaczenia, z jakiego powodu dłużnik nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jaki jest okres tego opóźnienia, ani też, jaka jest wysokość długu w porównaniu ze stanem jego aktywów. Nie ma również znaczenia, czy są to zobowiązania publicznoprawne, czy cywilnoprawne oraz to, czy są one stwierdzone tytułem egzekucyjnym, czy wykonawczym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 lutego 2013 roku, I ACa 24/13).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2008 roku, sygn. akt III CSK 12/08 (opubl. Legalis) Sąd Najwyższy stwierdził, że przedstawienie przez wierzyciela postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji z powodu bezskuteczności egzekucji nie pozbawia członków zarządu, ponoszących subsydiarną odpowiedzialność za nieściągalne zobowiązania spółki, możliwości wykazywania, że w rzeczywistości egzekucja skierowana została tylko do niektórych składników majątku spółki i nie objęła innych składników, z których egzekucja mogłaby się okazać skuteczna (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 roku, sygn. akt: V CKN 416/01, OSNC 2004/7-8/129 oraz z dnia 20 października 2005 roku, sygn. akt II CK 152/05, OSNC 2006/7-8/134).

Tymczasem pozwany, pomimo ciężącego na nim obowiązku dowodowego, zaniechał inicjatywy dowodowej w zakresie wykazania, że spółka pomimo braku realizacji wymagalnych zobowiązań względem strony powodowej była wypłacalna, jak również nie udowodnił, że w majątku spółki, pomimo umorzenia w stosunku do niej postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji, znajdują się przedmioty majątkowe, z których możliwe jest zaspokojenie wierzyciela.

Fakt przekazywania przez pozwanego majątku spółki swojemu następcy bez wykonania wymagalnych na ten czas zobowiązań obciąża ryzykiem ponoszenia odpowiedzialności za te zobowiązania właśnie pozwanego.

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego przesłanki odpowiedzialności pozwanego w rozpoznawanej sprawie ziściły się. M. M. w żaden sposób nie udowodnił istnienia przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w art. 299 § 2 k.s.h.

Ustawodawca przewidział, że członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności w trzech sytuacjach.

Po pierwsze, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęto wobec niej postępowanie układowe (ogłoszono upadłość z możliwością zawarcia układu).

Drugą z przesłanek egzoneracyjnych przewidzianych w art. 299 § 2 k.s.h. jest wykazanie przez pozwanego członka zarządu, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki obejmującej likwidację majątku lub z możliwością zawarcia układu, to miało to miejsce nie z ich winy.

Natomiast trzecią przesłanką jest wykazanie, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (lub nie wszczęto postępowania układowego – nie został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu), to wierzyciel nie poniósł z tego tytułu szkody.

Pozwany M. M. w ogóle nie prowadził swojej obrony, co do wyżej wymienionych przesłanek egzoneracyjnych. Co zostało już wyżej stwierdzone, ciężar dowodu wskazanych wyżej okoliczności spoczywał na pozwanym.

Odpowiedzialność ukształtowana przez art. 299 § 1 k.s.h. służy interesowi wierzycieli i ma na celu ich ochronę, stanowiąc o zasadach i przesłankach odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w okolicznościach wskazanych w tym przepisie. Przesłanki egzoneracyjne określone w art. 299 § 2 k.s.h. mają na celu zrównoważenie sytuacji członków zarządu spółki z o.o. wobec wierzycieli, jeżeli mimo bezskuteczności egzekucji wobec spółki nie powinno się również do odpowiedzialności cywilnej pociągać tych osób, z przyczyn enumeratywnie wskazanych w powołanym przepisie. Przepis ten jest wyjątkiem od zasady odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. i do nich należy wykazanie okoliczności zwalniającej ich z odpowiedzialności względem wierzycieli spółki (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 22 maja 2013 roku (III CSK 321/12, LEX nr 1353211).

Pozwany nie przytoczył żadnych dowodów w tym zakresie i w konsekwencji ponieść musi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Ujemne dla M. M. skutki procesowe jego bezczynności jako pozwanego, aktualizują się bowiem w niniejszej sprawie, gdyż dowody statuujące jego odpowiedzialność, skutecznie przeprowadziła strona powodowa.

Zawarty w apelacji wniosek powódki o zmianę zaskarżonego wyroku w trybie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki: kwoty 7.345,87 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 28 lutego 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 1.644,65 zł narusza art. 347 k.p.c.

W niniejszej sprawie został wydany wyrok zaoczny, sprawa jest rozpoznawana ponownie na skutek wniesienia sprzeciwu od tego wyroku i zgodnie z art. 347 k.p.c., po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 347 k.p.c. utrzymał w mocy w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 7 września 2011 roku w sprawie XIII GC 404/11 w stosunku do pozwanego M. M..

Kosztami postępowania odwoławczego w kwocie 1.050,00 zł Sąd Okręgowy obciążył pozwanego zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., art. 109 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Zasądzoną kwotę stanowi opłata od apelacji w kwocie 450,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym w kwocie 600,00 zł, którego wysokość została określona na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 i § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. nr 77 z 2013 roku, poz. 490).